

Sygn. akt II AKa 56/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Janusz Jaromin

Sędziowie: Andrzej Olszewski

Stanisław Stankiewicz

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Janowska - Paszkowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Śródmieście w Szczecinie - Moniki Bednarskiej - Kałużnej

po rozpoznaniu w dniach 27 czerwca 2019 r. sprawy

A. A. (1)

oskarżonego z art. 297 § 1 kk w zbiegu z art. 13 § 1 kk w związku z art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 grudnia 2018 r. sygn. akt III K 228/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 części dyspozytywnej uznaje A. A. (1) za winnego tego, że w dniu 5 czerwca 2017 r. w S., w I Oddziale Banku (...) SA przy Al. (...), działając w celu uzyskania kredytu w rachunki bieżącym (...) o numerze (...) na kwotę 500.000 zł., przedłożył pracownikowi pokrzywdzonego Banku sfalszowane wyciągi bankowe z A. Bank dot. rachunku prowadzonego dla „M. A. A. (1) za okres od listopada 2016r. do 30 kwietnia 2017r., które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania kredytu mając uwiarygodnić współpracę kredytobiorcy z innymi kontrahentami i uzyskiwane z tego tytułu dochody tj. przestępstwa z art. 297 § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierza mu kary 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. zasądza od oskarżonego A. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze oraz opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych za obie instancje.

Stanisław Stankiewicz Janusz Jaromin Andrzej Olszewski

sygn. akt II AKa 56/19

UZASADNIENIE

A. A. (1), został oskarżony o to, że:

w dniu 5 czerwca 2017 r. w S., w I Oddziale Banku (...) SA przy Al. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić Bank (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 500.000 zł., w ten sposób, że wraz z wnioskiem o przyznanie kredytu w rachunku bieżącym (...) o numerze (...) na w/w kwotę przedłożył pracownikowi pokrzywdzonego Banku sfałszowane wyciągi bankowe z A. Bank dot. rachunku prowadzonego dla „M. A. A. (1)”, za okres od listopada 2016r. do 30 kwietnia 2017r. które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania kredytu mając uwiarygodnić współpracę kredytobiorcy z innymi kontrahentami i uzyskiwane z tego tytułu dochody, wprowadzając jednocześnie pracownika pokrzywdzonego Banku w błąd co do swojej sytuacji finansowej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec ujawnienia przez pokrzywdzonego próby wyłudzenia, czym działał na szkodę Banku (...) S.A., przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości

tj. o czyn z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. Zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 roku, Sąd Okręgowy w Szczecinie:

1. A. A. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa i za przestępstwo to, na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych każda.

2. Na podstawie art. 69 §1 i art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat.

3. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby.

4. Zasadził od A. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego A. A. (1), który wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

l) błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegające na błędnym przyjęciu, iż:

- w dniu 05 czerwca 2017 roku A. A. (1) w I Oddziale Banku (...) S.A. przy Al. (...) w S. złożył wniosek o przyznanie kredytu obrotowego w wysokości 500.000 zł, w rachunku bieżącym (...) o numerze (...) i wraz z tym wnioskiem przedłożył pracownikowi pokrzywdzonego banku sfałszowane wyciągi bankowe z A. Bank dot. Rachunku prowadzonego dla „M. A. A. (1)” za okres od listopada 2016 roku do 30 kwietnia 2017 roku, w których wielokrotnie sfałszowano kwoty uznania, podmiot dokonujący przelewu, opis operacji oraz saldo końcowe znacząco zawyżając w ten sposób kwoty transakcji oraz saldo po dokonaniu operacji w sytuacji, w której podpisany wniosek o przyznanie kredytu obrotowego w wysokości 500.000 zł, w rachunku bieżącym (...) o numerze (...), oskarżony przesłał dopiero po dniu czerwca 2017 roku na wyraźną prośbę wyrażoną w mailu z dnia 30 czerwca 2017 roku przez R. M.

- w dniu 28 czerwca 2017 roku R. M. poinformowała telefonicznie oskarżonego o tym, że jego wniosek został zweryfikowany negatywnie i nie otrzyma dofinansowania projektu w sytuacji, w której sam wniosek oskarżony przesłał dopiero po dniu 30 czerwca 2017 roku na wyraźną prośbę wyrażoną w mailu z dnia 30 czerwca 2017 roku przez R. M., zatem w dniu 28 czerwca 2017 roku R. M. z całą stanowczością nie mogła poinformować telefonicznie oskarżonego o tym, że jego wniosek został zweryfikowany negatywnie i nie otrzyma dofinansowania projektu, co w konsekwencji stanowiło także obrazę dyrektywy wynikającej z zasady prawdy materialnej, zgodnie z którą podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne oraz skutkuje naruszeniem przepisów prawa materialnego, mających istotny wpływ na treść wyroku, tj. przepisu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez ich zastosowanie.

2) Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, tj.

1) przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, która to ocena jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez:

a) odmowę nadania waloru wiarygodności:

- wyjaśnieniom oskarżonego A. A. (1) w zakresie wskazania, że nie obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd banku oraz to, że doprowadza Bank w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a także w zakresie dobrowolnej rezygnacji przez oskarżonego z ubiegania się o kredyt i braku kontaktu z bankiem i niepoinformowania go przez bank o tym, że jego wniosek został zweryfikowany negatywnie i nie otrzyma dofinansowania projektu,

b) uznania za wiarygodne:

- zeznań P. Ł. i R. M. w zakresie przyjęcia, że w dniu 05 czerwca 2017 roku A. A. (1) w I Oddziale Banku (...) S.A. przy Al. (...) w S. złożył wniosek o przyznanie kredytu obrotowego w wysokości 500.000 zł, w rachunku bieżącym (...) o numerze (...) i wraz z tym wnioskiem przedłożył pracownikowi pokrzywdzonego banku sfalszowane wyciągi bankowe z A. Bank dot. Rachunku prowadzonego dla „M.A. A. (1)” za okres od listopada 2016 roku do 30 kwietnia 2017 roku, w których wielokrotnie sfalszowano kwoty uznania, podmiot dokonujący przelewu, opis operacji oraz saldo końcowe znacząco zawyżając w ten sposób kwoty transakcji oraz saldo po dokonaniu operacji w sytuacji, w której podpisany wniosek o przyznanie kredytu obrotowego w wysokości 500.000 zł. w rachunku bieżącym (...) o numerze (...), oskarżony przesłał dopiero po dniu 30 czerwca 2017 roku na wyraźną prośbę wyrażoną w mailu z dnia 30 czerwca 2017 roku przez R. M. i nie mógł tego zrobić w dniu 30 czerwca 2017 roku,

- zeznań R. M. w zakresie tego, że w dniu 28 czerwca 2017 roku poinformowała ona telefonicznie oskarżonego o tym, że jego wniosek został zweryfikowany negatywnie i nie otrzyma dofinansowania projektu w sytuacji, w której sam wniosek oskarżony przesłał dopiero po dniu 30 czerwca 2017 roku na wyraźną prośbę wyrażoną w mailu z dnia 30 czerwca 2017 roku przez R. M., zatem w dniu 28 czerwca 2017 roku R. M. z całą stanowczością nie mogła poinformować telefonicznie oskarżonego o tym, że jego wniosek został zweryfikowany negatywnie i nie otrzyma dofinansowania projektu,

- wyjaśnień pokrzywdzonego, że oskarżony nie wysłał żadnej korespondencji do banku w sytuacji, w której podpisany wniosek o przyznanie kredytu obrotowego w wysokości 500.000 zł. w rachunku bieżącym (...) o numerze (...), oskarżony przesłał do Banku po dniu 30 czerwca 2017 roku na wyraźną prośbę wyrażoną w mailu z dnia 30 czerwca 2017 roku przez R. M. i co najmniej ta korespondencja powinna być odnotowana.

2) przepisu art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez brak zawarcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

3) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj.:

- przepisu art. 297 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której oskarżony A. A. (1) przed wszczęciem postępowania karnego oskarżony dobrowolnie zrezygnował z dotacji, nadto nie uzyskał wsparcia.

4) rażąco niewspółmierność kary: wymierzeniu oskarżonemu A. A. (1) 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 2 lat i 100 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda w sytuacji, w której kara ta nie uwzględnia zasad wymiaru kary.

Tak argumentując, apelujący wniosło o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie III Wydziałowi Karnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się częściowo zasadna, tym samym w wyniku kontroli instancyjnej, Sąd Odwoławczy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu raz złagodzenie wymiaru kary, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Stwierdzić należy, że stan faktyczny, co do przedłożonych wyciągów bankowych z rachunku prowadzonego dla M. A. A. (1) przez (...) Bank S.A w okresie od 1 listopada 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r., w których wielokrotnie sfalszowano kwoty uznania, podmiot dokonujący przelewu, opis operacji oraz saldo końcowe znacząco zawiązując w ten sposób kwoty transakcji oraz saldo po dokonaniu operacji, został poprawnie ustalony przez Sąd Okręgowy. Znalazł oparcie przede wszystkim w dokumentacji dołączonej do wniosku o kredyt, jak również w zeznaniach świadków P. Ł. oraz R. M.. Poczynione przez Sąd ustalenia nie znalazły jednak odzwierciedlenia ani w opisie przypisanego czynu, ani w przyjętej kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej analizy wyjaśnień oskarżonego oraz materiału dowodowego w szczególności dokumentacji złożonej przez oskarżonego celem uzyskania kredytu, odnosząc się do wszystkich okoliczności, mogących mieć znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności oskarżonego w zakresie przypisanego mu oszustwa kredytowego t.j. przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. Zgodnie zaś z zasadą swobodnej oceny dowodów, organ procesowy ocenia dowody i wyciąga z nich wnioski według wewnętrznego przekonania, nieskrępowanego regułami prawnymi. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza jednak, iż ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie, a nie inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niemożności przypisania tej cechy innym dowodom, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, gdy jest ono poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), a także, gdy jednocześnie jest wyczerpująco oraz logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Niemniej, procedując w niniejszej sprawie Sąd meriti o ile w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, to jednak na ich podstawie jedynie częściowo poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a w konsekwencji dokonał błędnej oceny znamion dokonanego przez oskarżonego przestępstwa, a co za tym idzie przyjął nieprawidłową kwalifikację prawną zachowania A. A. (1).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż opis czynu przedstawiony przez Sąd a quo w pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia zawiera błędne ustalenia, iż w chwili gdy oskarżony podejmował czynności zmierzające do uzyskania kredytu w tym, gdy przedkładał niezbędne dokumenty, towarzyszył mu zamiar niespłacenia pożyczki oraz zamiar osiągnięcia w taki sposób korzyści majątkowej. Materiał dowodowy uzyskany przez Sąd orzekający nie uzasadnia bowiem sprawstwa oskarżonego A. A. (1) w zakresie czynu wyczerpującego przepis art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Tego rodzaju postąpienie przez Sąd I instancji, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniałoby przyjęcie, iż oskarżony miał zamiar w chwili składania wniosku o przedmiotowy kredyt z (...) Bank (...) w S. niewywiązania się ze zobowiązania wobec tego banku, a przecież nie doszło do podpisania umowy kredytowej, bowiem po weryfikacji złożonej dokumentacji oskarżony nie spełniał warunków do uzyskania kredytu. Tym samym, nie doszło do pokrzywdzenia swoim czynem banku.

W ocenie Sądu Odwoławczego do przypisania przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. nie uprawniały ani wyjaśnienia oskarżonego, ani obiektywne fakty występujące w sprawie. Na uwadze należy mieć to, że z wyjaśnień A. A. (1) nie wynika, by swoim zachowaniem wyczerpał on znamiona tego przestępstwa. Działanie w celu uzyskania kredytu nie jest równoznaczne z działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę, ale także to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Niekorzystne rozporządzenie mieniem to wszelkie czynności zmierzające do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 sierpnia 2013 r., sygn. akt II AKa 262/13, Lex 1366070). Co więcej, biorąc pod uwagę okoliczności dotyczące odmowy udzielenia kredytu i złożone w tym zakresie zeznania świadka R. M. (k.129-130)

nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż czyn zarzucany oskarżonemu wypełnia znamiona czynu 286 § 1 k.k. Fakt, że oskarżony przedłożył niezgodne z prawdą wyciągi bankowe – ich wydruki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres od 1 listopada 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r., to wskazać należy, iż zachowanie takie stypizowane jest w przepisie art. 297 § 1 k.k., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Co więcej, nie sposób przyjąć na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że oskarżony w trakcie procedury uzyskiwania pożyczki miał zamiar podjąć negatywne działania na szkodę Banku w postaci wprowadzenia pracowników banku w błąd, co do spłacenia kredytu. Zważyć nadto należy, iż sytuacja i kondycja finansowa oskarżonego w dacie zawierania umowy nie była kwestionowana, a zatem nie doszło do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym m.in. do zamiaru zmniejszenia szans na zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości lub do zwiększenia ryzyka po stronie pokrzywdzonego.

Reasumując, Sąd I instancji błędnie ustalił stronę podmiotową przypisanego oskarżonemu czynu, przyjmując, iż w trakcie procedury pozyskiwania oskarżony działał z zamiarem niewywiązania się z zawartej umowy i doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W tej części apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na akceptację. Zasadnie natomiast Sąd Okręgowy uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu opisanego w art. 297 § 1 k.k., zaś czynnością sprawczą było przedłożenie sfałszowanych wyciągów bankowych, a co za tym idzie A. A. (1) wprowadził w błąd, co do jego rzeczywistej sytuacji finansowej, współpracy z innymi kontrahentami oraz zawyżonych obrotów prowadzonej przez niego firmy, a które to okoliczności miały istotne znaczenie i były niezbędne w celu uzyskania wsparcia finansowego. Zarzuty obrońcy oskarżonego w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia w kwestii dotyczącej rzetelności i prawdziwości dokumentów przedłożonych przez oskarżonego. W pierwszej kolejności, należy zwrócić uwagę na literalne znaczenie nierzetelnego dokumentu. W świetle przepisu art. 297 § 1 k.k., należy podkreślić, iż koniecznym elementem wypełnienia znamion jego czynu jest wprowadzenie w błąd, co do okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu. Oświadczenie złożone na piśmie, wobec szerokiej treści art. 115 § 14 k.k. stanowi dokument. Oświadczenie, które wprowadza w błąd, jak w analizowanej sprawie, może przybrać zarówno postać podania nieprawdziwych informacji, przykładowo zaprzeczenia pewnym danym, jak i pominięciem milczeniem istotnych okoliczności, o których sprawca wie i które powinien podać (vide: Komentarz do art. 297 Kodeksu karnego. Marek Bojarski). Wskazane oświadczenie lub dokument muszą mieć istotne znaczenie dla uzyskania wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego czy zamówienia. Przez pojęcie istotności należy rozumieć taką sytuację, w której bez przedłożenia wskazanego dokumentu lub oświadczenia wnioskowane świadczenie nie byłoby zrealizowane lub byłoby zrealizowane w sposób odmienny od oczekiwanego.

I tak, na kartach 137-138, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż oskarżony nie przedstawił rzeczywistych danych dotyczących osiąganych dochodów. Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację przywołaną przez Sąd meriti w tym zakresie, a tym samym uznając, iż złożone wyciągi bankowe nie przedstawiały rzeczywistych dochodów uzyskiwanych z tytułu prowadzonej działalności. Autor apelacji zapomina, iż szczególnym przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 297 k.k., jest postępowanie prowadzące do uzyskania kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego (por. Bylica, Oszustwo..., s. 76; Makowski, Przestępstwo..., s. 82). A w świetle prawidłowo ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego w sprawie – oczywiście w tym zakresie, oskarżony w sposób świadomy przedstawił zgłębiał inny stan budżetu, którym dysponował, gdyż składając dokumenty innej treści wiedział, a przynajmniej miał świadomość, iż ujawnienie prawdziwych informacji, doprowadziłoby nawet do ewentualnej odmowy uwzględnienia wniosku o kredyt.

Przechodząc dalej, Sąd odwoławczy również nie podziela poglądu prezentowanego przez apelującego w zakresie złożenia przez oskarżonego oświadczenia o rezygnacji z wnioskowanego kredytu, zaś Sąd Okręgowy w sposób trafny nadał walor wiarygodności depozycjom świadków – pracowników banku (...) SA w przedmiocie procedury

kredytowej, czemu dał wyraz na k. 138 w tezie uzasadnienia, jak i z informacji nadesłanych z banku w tym przedmiocie. Zarówno świadek P. Ł., jak i R. M. w sposób spójny, jasny i klarowny zeznali, jak przebiegała procedura kredytowa. Również nie mogą się ostać twierdzenia obrońcy w zakresie braku dokonania przez Sąd I instancji ustaleń, co do korespondencji mailowej prowadzonej między wnioskodawcą [czyt. oskarżonym], a bankiem. Po pierwsze nie miało to znaczenia przy ustaleniu wyczerpania znamion przepisu art. 297 § 1 k.k., po drugie jak wynika z akt sprawy świadek R. M. kontaktowała się telefonicznie z oskarżonym, zaś rozmowa przeprowadzona w dniu 28 czerwca 2017 r. zgodnie z zeznaniami świadka dotyczyła odmowy przyznania kredytu. Nie ma bowiem kontrargumentów, aby było inaczej, zaś twierdzenia apelującego w tym zakresie nie mają racji bytu i stanowią jedynie li tylko polemikę z zaskarżonym orzeczeniem. Co więcej, to – jak twierdzi skarżący, iż oskarżony w dniu 30 czerwca 2017 r. przesłał do placówki banku oświadczenie o rezygnacji nie ma istotnego znaczenia. Sąd odwoławczy po pierwsze, wyjaśnieniom A. A. (1) w tym zakresie nie może przydać waloru wiarygodności, po drugie nie mają one wpływu na wystąpienie znamion przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. Klóci się to z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania. Przecież, nawet gdyby uznać, że takie oświadczenie oskarżony przedłożył, to za wręcz absurdalną należy uznać sytuację, gdy w tak ważnej decyzji jak finansowanie prowadzonej działalności gospodarczej przy rezygnacji z kredytu oskarżony nie zachował ani kopii pisma, ani potwierdzenia nadania korespondencji.

Dalej, nie zasługują również na aprobatę twierdzenia apelującego w zakresie daty złożonej przez oskarżonego dokumentacji wraz z wnioskiem o przydzielenie kredytu. Z materiału aktowego niezbicie wynika, iż wniosek o udzielenie kredytu złożony w Banku (...) Spółka Akcyjna w Oddziale w S. został przez oskarżonego złożony w dniu 1 czerwca 2017 r. Świadczą o tym nie tylko prezentaty oddziału banku, ale co ważkie data złożenia wniosku i podpis A. A. (1). Nie może być zatem mowy, aby oskarżony złożył wniosek dopiero po dniu 30 czerwca 2017 r. Sąd Apelacyjny w świetle materiałów nie ma wątpliwości zatem, iż wniosek został złożony w terminie wskazanym przez Sąd meritii, zaś twierdzenia apelującego stanowią niczym nie popartą linię obrony oskarżonego. Oczywiście, apelujący ma do tego prawo, niemniej nie może to prowadzić automatycznie do uwzględnienia zarzutów w tym zakresie.

W konsekwencji powyższego, nieuprawnionym okazał się podnoszony przez apelującego zarzut błędu ustaleń faktycznych w tym zakresie, albowiem przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. ma charakter formalny, a do wypełnienia jego znamion wystarczy samo złożenie nierzetelnych informacji mających wpływ na decyzję o udzieleniu kredytu. Zatem, trafnie wykazał Sąd rozstrzygający, iż oskarżony złożył niezgodne z prawdą dokumenty o uzyskiwanych dochodach w trakcie procedury pozyskiwania kredytu.

Z przyczyn wskazanych powyżej Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, dokonując stosownej korekty w opisie przypisanego oskarżonemu czynu i przyjmując, że swoim zachowaniem oskarżony A. A. (1) wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. i za to przestępstwo na mocy art. 297 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym utrzymał jej warunkowo zawieszenie na okres próby 2 lat. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił dokonaną zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynu, która niewątpliwie wpłynęła na jego niższy stopień społecznej szkodliwości, czego wyrazem jest znacznie łagodniejsze ustawowe zagrożenie za przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. niż za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. Nie bez znaczenia dla wymiaru kary pozbawienia wolności, a przede wszystkim warunkowego zawieszenia jej wykonania jest pozytywna sylwetka oskarżonego, jego dotychczasowa niekaralność oraz warunki materialne oskarżonego. Okoliczności te wskazują, że orzeczona kara będzie dla oskarżonego wystarczającą dolegliwością i nauką na przyszłość, a jednocześnie spełni swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

Stanisław Stankiewicz Janusz Jaromin Andrzej Olszewski